



M O W A

J A N A

G O R S K I E G O

MECENASA SĄDU BYWSZEY ASSESSORYI
K O R O N N E Y,

*Dnia 12. Października, Roku 1795. przy za-
gaieniu Sądu Appellacyjnego Ƴzby Drugiey*

M I A N A.



JASNIE WIELMOZNY GENERALE y RZĄDCO
PROWINCYI KORONNYCH!

JASNIE WIELMOZNI SĘDZIOWIE!

Ten iest od samey Natury, przy nadaniu iestestwa wszem rzeczom
ustanowiony porządek, ta nieodmiennie doświadczona kolej, iż
szczęśliwość po nieszczęściu, zgryzota po spokoyności, smutek nako-
niec po radości, i na wzajem, nieprzerwanym zawsze za sobą ciągnąc
się pasmem, naydzielniey Rodzay Ludzki o tey niezawodney i niezbr-
tey prawdzie przekonywać powinny, iż ten na niczym gruntownie
szczęścia swojego fundować nie mogąc, w każdym dla siebie zdarze-
niu, w obojętności zawsze zostawać, a przyszłości losu swojego, z
rąk szczególnie Naywyższej oczekuiąc Istności, za porządkiem iedynie
Natury naybaczniey postępować, i bydź spokoynym powinien.

Wszakże nie spodziewam się bynajmniej, ażeby takowy pod Słońcem znaleźć się mógł Człowiek, któryby tey odwieczney nie podlegając Ustawie, z zaprzeczeniem w tym razie stanąć, i odmienne zupełnie zdanie utrzymywać ważył się; Kiedy tak ogólne na świecie odmiany, iako też szczególne każdego z żyjących doświadczenie, codziennie to umacniać i dowodzić zdraia się. Kiedy nawet sam kęś tey Ziemi, na której zrodzeni i wychowani jesteśmy, po doznanych tylu naysmutniejszych przemianach, do upragnionego pomyślności już już zbliżając się celu, i ten Przybytek sprawiedliwości, od niematego zażaraszowany czasu, wolny już odtąd do siebie przystęp Niewinności dając, wielkość tey ogłoszoney przezemnie zaświadczaia prawdy. Kiedy nakoniec potwierdzać tę niezawodność, postać i odgłos sameyże Publiczności w dniu dzisiejszym zdaie się.

Która po doświadczonych bezlicznie nayprzeciwniejszych dla siebie zdarzeniach, do tey zgromadzona Świątyni, widząc upragnioną od siebie, i do Tronu świetności powracającą Sprawiedliwość, nyczuley takowym przeięta widokiem, a przyszley pożądany szczęśliwości tym większą zasilona nadzieią, posępność swey twarzy w rozweseloną odmienia, a niedościgłe Wszechwładney Opatrzności w cichości wyławiając działania, z rozrzewnieniem nieiako czucia Jey swoje i dziękczynienia za to przesyła: Jż taż Naywyższa Opatrzność, używszy za instrument wykonania swey woli, Ciebie Jaśnie Wielmożny Generale i Rządco Prowincyi Koronnych, natchnęła czule Twe serce, i nieskazitelną skłoniła Duszę, do przyśpieszenia i utworzenia takowego Dzieła, na które nikt zaiste bez radosney tkliwości poglądać nie może.

Przyimiéy przeto Jaśnie Wielmożny Panie, tę czułość licznie w to miejsce zgromadzonego Ludu, iako iedyną oznakę wielkości Twey Cnoty i wspaniałości Duszy należącego się hołdu, przyimiéy z tą przyiemnością i chęcią, których codziennie dla tegoż nie oszczędzając Ludu, serca Jch do siebie pociągasz, a Jmie swoje w nieśmiertelney przez to zapisujesz pamięci Xiędze.



Nie mały zaiste i ztąd też Publiczność doznaie dla siebie pociechy, kiedy w liczbie wyznaczonych Sprawiedliwości Szafarzów, najpierwszego Ciebie bydź widzi Jaśnie Wielmożny Kasztelanie, którego przez niespracowane, i z powszechnym uwielbieniem odbywane rozliczne Urzędowania Kraiowe, a nawet, co świeżą zasięgnąć można pamięcią, teyże samey, do której teraz wezwany jesteś sprawowanie Funkcyi, już od dawna to o sobie publicznie sprawiłeś mniemanie, iż na to iedynie szacowne dni życia Twego, aż do tego mały sędziowości wieku, poświęcać starasz się, ażebyś Cnoty i doskonałości swojej oświecając ie blaskiem, innych przykładem swoim do naśladowania Ciebie pociągał.

Wy także Jaśnie Wielmożni Sędziowie, którym poprzednie Urzędowania Wasze powszechnym zatwierdzone odgłosem, do tego Sprawiedliwości szafarstwa, ubitą teraz otworzyły drogę, a Cnoty Wasze, doskonała Nauka, i gruntowne odziedziczenie wiadomości Prawa, ogólną Publiczności ziednały dla Was ufność, łącząc wspólne z pierwszym Kollęgą Waszym życzenia, użycie tego chlubnego dla Was zaszczytu, na obronę uciskioney Ludzkości, nie dopuście nigdy tego, ażeby czarna chytrność, podstęp, i czuwająca na cudzą własność nienasycona zawiść, mogły mieć kiedy do tego Przybytku wniyscie. A gdyby przeciwnym zdarzeniem, pomimo Waszey bacności, wsunąć się zuchwale do tej Świątyni miały, użycie na ten czas powinny surowości Waszey, a w miarę nagannego postępku, rozciągając swą Władzę, postawcie na straży w przysionku oney postrach, ażeby tym sposobem miejsce to, samey tylko Prawdzie i Niewinności na przytułek oddane, nigdy już odtąd bezczelney Pieni, ambicyi i zemsty, przemieszkiwaniem nie było.

Ten jest iedyny odgłos zgromadzoney Publiczności w to miejsce, te od niej do Was Sędziowie przezemnie zanoszone prośby. Przyjmiecie łaskawie one, a skutkiem samym zatwierdzając nadzieję, tę sobie nieomylnie, śmiem Was zapewnić, ziednacie nadgrode, iż Sława Wasza, do późney niezawodnie Potomności przesłaną zostanie.

❁ ❁ ❁ ❁

Wszak ta jest tylko jedyna Dusza Wielkich korzyść, i o tę szczególnie w życiu swoim, każdy się starać i ubiegać powinien Człowiek.

Stawszy się przeto w tym sposobie, myśli i życzenia Publiczności tłumaczem, chlubnego jeszcze dla mnie zaiste dopełnię obowiązku, kiedy z tegoż samego miejsca, przy którym dawniej w obronie niewinności, głosu mego używać miałem sobie za szczęście, mogę Wam, a nasamprzód Tobie Jaśnie Wielmożny Generale i Rządco Prowincyy Koronnych, jako Naywyższy Sądu tego Prezesie, i Wam Jaśnie Wielmożni Sędziowie, imieniem Palestry miejsca tego, powinne i zwykłe poszanowanie oświadczyć. Którzy zwracając się do wykonywania zaprzysiężonych w tym miejscu obowiązków swoich, pragną Was przezemnie i wraz ze mną najmocniey upewnić: Jż to jedynym starań naszych i nayusilnieyszym celem niezawodnie będzie, ażebyśmy przez czyste i nieskażone zawsze postępowania nasze, iasne i istotne tłumaczenie rzeczy, właściwe i rzeczywiste do każdej okoliczności Prawa Kraiowego stosunki, wszelkie Wam do nieskażytelney Sprawiedliwości szafunku uprzątaiąc przeszkody, nie tylko na Waszę sobie łaskawą zaśluzyli względność, ale też bezpieczną do Serc Waszych i obszerną utorowali drogę.

